

Powiat: Zapomniał , że pijany wjechał do rowu

Prawie dwóch tygodni potrzebował mieszkaniec Kołonic na przypomnienie sobie, że to on spowodował kolizję drogową. Być może na „zanik pamięci” kierowcy wpływał fakt, że gdy swoim volkswagenem vento wjeżdżał do przydrożnego rowu, był kompletnie pijany. W jego organizmie było wówczas prawie dwa promile alkoholu.

Zdarzenie miało miejsce 2 stycznia. Kilka minut przed godz. 12.00, policjanci zostali wezwani na miejsce kolizji drogowej, do której doszło w Baligrodzie. Na miejscu zastali leżący w rowie samochód, a obok jego właściciela.

31-letni mężczyzna, od którego policjanci wyczuli alkohol, oświadczył, że to nie on kierował swoim volkswagenem vento lecz jego kolega. Chwilę po zdarzeniu w organizmie mężczyzny wciąż było 1,95 promila alkoholu.

Policjanci podjęli czynności w celu ustalenia sprawcy kolizji drogowej. Sprawdzili dane kolegi, którego właściciel feralnego pojazdu podał jako kierowcę. Na tym jednak skończyły się czynności wobec rzekomego sprawcy, gdyż w 31-latek "przypomniał" sobie, że to on sam wjechał do rowu. Mężczyzna przyznał się, że będąc pod wpływem alkoholu stracił panowanie nad prowadzonym przez siebie pojazdem.

31-latek za spowodowanie kolizji zostanie ukarany grzywną. Jednak za popełnione przestępstwo, jakim jest prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

(md)

Źródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy
zamieszczanych
przez
użytkowników.
Osoby
zamieszczające
wypowiedzi
naruszające
prawo
lub
prawem
chronione
dobra
osób
trzecich
mogą
ponieść
z
tego
tytułu
odpowiedzialność
lub
karną

cywilną.

REKLAMA: